

**PROTOKÓŁ Nr 32/14**  
**z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw**  
**z dnia 27 stycznia 2014 r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak-Skarbnik Miasta.
4. Pan Andrzej Adamczyk- główny projektant planu.
5. Pani Grażyna Szmida-pracownik Wydziału NU.
6. Pani Agnieszka Redlińska- pracownik Wydziału NU.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Opracowanie i przyjęcie planu pracy komisji na 2014r.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych. Przy 8 głosach za, porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie protokół z poprzedniego posiedzenia komisji z dnia 2 grudnia 2013r.

Do protokołu uwag nie zgłoszono.

*Protokół z dnia 2 grudnia 2013r. przy 8 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się - przyjęto jednogłośnie.*

**Do punktu 3.**

**Opracowanie i przyjęcie planu pracy komisji na 2014r.**

Przewodnicząca komisji p. Iwona Skotniczna poprosiła o proponowanie uwag do planu pracy na 2014r.

Radny Adam Zaczkowski zgłosił 2 uwagi. Pierwsza dotyczy tematu rozwoju gminy i jej strategii

w związku z nowym okresem programowania. Dotychczasowe dokumenty są zdezaktualizowane, radni nie dyskutują nad kierunkami rozwoju miasta na kolejne lata. Drugi temat dotyczy bardziej konkretnej sprawy. Jakiś czas temu radni jako komisja wnioskowali o przygotowanie programu rozwoju spółki MTBS. Program podobno jest, ale Burmistrz nie wyrażał zgody na udostępnienie radnym ze względu na jakieś tam tajemnice. Jeśli ten program jest wdrażany to komisja powinna się dowiedzieć, w jaki sposób jest wdrażany i w jakim kierunku zmierza działalność TBS-u. Czy są jakieś kwestie związane z funkcjonowaniem, rozwojem, bo tych wiadomości radni od dłuższego czasu nie uzyskują? Punkt dotyczący strategii powinien być w miarę szybko wprowadzony, natomiast co do MTBS-u to może Burmistrz się wypowie.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że co do pierwszej kwestii w tej chwili trwają prace w celu przygotowania i wyłonienia wykonawcy, który taki dokument strategii będzie robił dla miasta. Przewidziane jest wsluchanie się w głos społeczeństwa, również radnych i właśnie komisji rozwoju. Taki dokument nie może powstać jak najszybciej, a jedynie dyskusja w tym temacie powinna się rozpocząć jak najszybciej. Do miesiąca czasu wykonawca powinien zostać wybrany i on będzie się kontaktował z przewodniczącą komisji w sprawie kierunków rozwoju Myszkowa na kolejne lata. Co do drugiej kwestii to wniosek, który będzie złożony musi mieć oparcie prawne. Jeśli to będą rozmowy na temat tego co dotyczy miasta w zakresie mieszkaniówki, za którą miasto odpowiada, to nie ma przeciwwskazań.

Radny Ryszard Burski nawiązał do wypowiedzi radnego Zaczekowskiego. Zainspirował go głos Burmistrza w grudniu na komisji finansów na temat problemów finansowych, jakie ma MTBS przy realizacji umowy z gminą na zarządzanie zasobami gminnymi. Radni są zaniepokojeni wskaźnikiem rentowności, który wynosi 40%. Radni chcieliby w lutym bądź marcu się dowiedzieć, jakie MTBS zamierza podjąć działania celem urentownienia tej działalności. Może też w lutym radni mogliby już otrzymać informację na temat prowadzonego audytu, bo Burmistrz mówił już o tym w sierpniu i stąd taka propozycja do planu pracy na ten rok. Kolejny temat dotyczy tego co już ustalono właśnie na tamtej komisji finansów tj. informacji na temat umorzonego postępowania prokuratorskiego dotyczącego Galerii „Oczko”. Wniosek był do przewodniczącej, żeby to zrobić na sesji, a przewodnicząca zdecydowała, żeby to zrobić na komisji rozwoju. Kolejny temat, który zostanie zgłoszony we czwartek na komisji rolnictwa, dotyczy strefy parkingu płatnego, a mianowicie, jakie są efekty tego działania, temat: „Analiza projektu-strefa płatnego parkowania”. Poprosił p.Skarbnik, aby do czwartku przygotowała syntetyczną informację, jaka to jest kwota.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że ucieszyły go słowa radnego Burskiego i rozumie, że radni będą rozmawiać o urentownieniu obsługi mieszkaniówki, jaką ma gmina, że będzie to co najmniej 0 lub 0,1%.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że radni chcą się dowiedzieć od Burmistrza jako właściciela spółki, jakie spółka podejmuje działania, aby nie pogrążyć się w kłopotach finansowych. Taki jest zamysł w tym temacie.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że radny powiedział: „jakie działania podejmiemy celem urentownienia”.

Radny Ryszard Burski wtrącił, że chodzi o to, jakie działania MTBS podjął.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że ta umowa rentowna nie była przez lata. Jest ogromna kwota zadłużenia, ponieważ mieszkańcy z różnych powodów nie płacą. Wszyscy radni, a szczególnie radny Burski, który pracował na MTBS już od 2000r., o tym wiedzą. Inaczej się zachowują mieszkańcy w zasobach komercyjnych, gdzie stroną dla nich jest dostawca prądu, gazu czy wody. Płacą, bo inaczej są odcinane media. W przypadku infrastruktury zawiadywanej przez miasto, którą administruje MTBS, te rozliczenia wyglądają inaczej. Stwierdził, że cieszy się na taką dyskusję o urentownieniu, bo trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie co zrobić, żeby tę stawkę urentownić. Co do słów z sierpnia 2013r. przypomniał, że prosił wtedy radnych, aby dali popracować i nie powtarzali w kółko wątpliwości co do działalności MTBS-u, zaproponował rodzaj kontroli w spółce. Na kolejnej sesji radni zostali poinformowani, że sprawdzenie tych wątpliwości odbywa się trójtorowo. W celu sprawdzenia kilku z tych 22 punktów, zostało wystosowane pismo do Rady Nadzorczej MTBS-u, 4 punkty zostały skierowane do Zarządu, żeby organizując audyt zostało to sprawdzone. Taki sposób postępowania wynika z tego, że kiedy do Zarządu skierowane były wszystkie 22 punkty, to firmy audytujące zażądały ponad 100tyś zł za całą usługę. Rada Nadzorcza stwierdziła, że spółki na to nie stać. Dlatego, żeby poszukiwać dalej prawdy obiektywnej zostało to podzielone na trzy drogi. W tej chwili kontroler z gminy sprawdza jak jest realizowana umowa z gminą przez MTBS. Radni otrzymają wyniki po zakończeniu kontroli. W sprawie audytu jest to scedowane na spółkę i rozmawia o tym Rada Nadzorcza. W sprawie kontroli Rady Nadzorczej czynności zostały wykonane i radny został skierowany, żeby zapytać. W pytaniach radnych dotyczących MTBS-u jest prośba o informację publiczną. Informacją publiczną nie jest to, co Burmistrz sądzi, ale co wynika z dokumentu, tylko informacja, która jest zawarta w samym dokumencie. Burmistrz wyjaśnił, że jeśli ma dokument to go pokazuje, a jak nie ma to odsyła tam gdzie on jest, dokumenty posiada spółka. Poprosił, aby temat pokazywać w całości, niech radny nie wybiera sobie tylko tego, co było w sierpniu, ale wszystko to, co było mówione w kolejnych miesiącach.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że on nie określa terminu. Przypomniał, że w dalszym ciągu podtrzymuje wniosek radnych Klubu Lewicy, że zrobią to za darmo, w ciągu trzech tygodni, bo materiały są im znane i wiedzą gdzie leży problem, a to trwa już dwa lata. Żeby nie być posądzonym o subiektywną ocenę może to zrobić komisja doraźna, składająca się z członów wszystkich opcji politycznych, więc nie ma możliwości zmanipulowania wyniku. Radny Burski wrócił do tematu administrowania zasobami gminnymi i stwierdził, że interesuje go aktualna kadencja, nie to, co było 10 lat temu. Co do rentowności nie odniesie się, bo nie zna materiałów, wie tylko, że kiedyś stawki były niższe. W wyniku przetargu MTBS uzyskał stawki o 50% wyższe, a to i tak nie pozwoli na uzyskanie rentowności. Argumenty Burmistrza są nie na temat, bo kwestia windykacji nie ma żadnego wpływu na wynik. To są osobne tematy, których radni nie ruszają, choć mogą się tym też zająć. Tu działania są jednak ograniczone ze względu na społeczny aspekt sprawy. Do wyniku bierze się nominalny przypis czynszu, czy lokator płaci czy nie, jest w wyniku zapisany. Jeśli mowa o ujemnym wskaźniku rentowności, to bierze pod uwagę aktualny przypis czyli założenie, że wszyscy płacą czynsz. Jeśli są straty to znaczy, że albo MTBS złożył ofertę nieadekwatną do swoich możliwości albo zaszły jakieś inne nieprzewidziane wydatki, których oferent nie przewidział. Burmistrz wyjaśniał przez kilka miesięcy, że jest w posiadaniu opinii prawnej, że radni nie mogą pytać spółki, bo to odrębny organ, a w opinii prawnej, którą Burmistrz po 8 miesiącach dostarczył radnym wyraźnie pisze, że tak jest rzeczywiście, ale radni mają prawo pytać Burmistrza jako właściciela, a jeśli on nie ma wiedzy, to ma obowiązek zasięgnąć takiej opinii.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że czym innym jest jego wiedza na temat spółki, a czym innym jest posiadanie informacji publicznej. Radni powołują się na konkretną podstawę prawną i on się tego musi trzymać. Poprosił o zrozumienie różnicy tych przepisów.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że radni skorzystali z podpowiedzi Burmistrza, w środę upływa termin odpowiedzi prezesa MTBS, przewiduje niestety jaki będzie jej skutek czyli tajemnica handlowa itd., to gmatwanie sprawy już drugi rok.

Radny Adam Zaczkowski odniósł się do swojej propozycji do planu odnośnie planu rozwoju spółki. Przypomniał, że Burmistrz powiedział, że można rozmawiać tylko w zakresie dotyczącym dziedzin działalności MTBS w powiązaniu z miastem. Radny chciałby, żeby rozmowy dotyczyły MTBS-u w całości, tajemnica handlowa to jedna rzecz, ale mamy do czynienia ze spółką, która w 100% jest własnością gminy. To radni powołują do życia taki twór i również radni mają prawo go zlikwidować. Jeśli ustawa daje radnym taką możliwość, to powinni oni być wyposażeni w wiedzę, która pozwoli na podjęcie ewentualnie takich kroków. Nie znaczy to, że radni skorzystają z tego uprawnienia. Podkreślił, że jego wniosek dotyczy działalności spółki w całości i o taki zapis w planie pracy prosi.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poprosił o podanie podstawy prawnej dającej radnym prawo likwidacji spółki MTBS.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna poprosiła o umiejscowienie tych punktów w konkretnych miesiącach.

Radna Mirosława Picheta zapytała czy nie można tej dyskusji podjąć, kiedy będzie bilans omawiany na komisji finansów?

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że co innego jest bilans, a co innego plany rozwojowe, o których od dłuższego czasu były rozmowy na komisji rozwoju. Pierwszy plan był przedstawiony, potem okazało się, że z 7 punktów w zasadzie nic nie wdrożono oprócz deratyzacji. Następny plan nie ujrzał światła dziennego ze względu na tajemnicę handlową i możliwość wykorzystania pomysłów przez kogoś innego. To komisja rozwoju jest kompetentna do tego, żeby rozmawiać o rozwoju miasta i spółek miejskich.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że sprawozdanie finansowe obejmuje część ekonomiczną, a chodzi o tematy rzeczowe typu deratyzacja, kontenery, deweloperka itp. Chodzi o to czy takie plany były przygotowane, jak były realizowane, efekty powinny być w sprawozdaniu finansowym. Dlatego konieczne jest rozbiecie tych tematów.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że po ocenie sprawozdania finansowego, jeśli okaże się, że wynik jest mierny, coś złego się dzieje, to wtedy dopiero ten temat trzeba podjąć.

Radny Ryszard Burski powiedział, że wynik był 18 tys zł, radni mają do tego wyniku poważne zastrzeżenia. Wynik był spreparowany.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że w tym momencie radny oskarża biegłego

rewidenta.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jako Klub radni wielokrotnie wskazywali te nieprawidłowości i nikt się do tego nie odniósł. Gdyby radni nie mieli racji to byłoby to wyjaśnione, że np. wiedza Burmistrz jest znikoma, nie ma orientacji z jakiegoś powodu. Milczenie też jest odpowiedzią. Kwestia sprawozdania finansowego pewnie niedługo się wyjaśni, ale nawet, jeśli ten wynik 18 tyś zł się okaże dodatni, to przy sprzedaży 6 mln zł jest śmieszny. Wynik, który został zbudowany na nominalnie przypisanych należnościach w kwocie 2 mln 200 tyś zł, a jak windykacja wygląda naprawdę to jest objęta tajemnicą. Klub ustalił, że za I kwartał została wykonana w wysokości 7,8%, a powinno być choć 25%. To sygnał, że ta kwota jest wątpliwa. Mało tego dorzucono to jako przychody finansowe czyli odsetki naliczone na kwotę 90 tyś zł. Wszystko to jest nadmuchane. Od sprawozdania finansowego czyli od czerwca radni rozmawiają, dopytują w ramach art. 33 interpelacje i zapytania, w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej i ciągle są problemy, żeby nie udzielić informacji. O co chodzi? Przecież radny zobowiązany jest do tego, żeby wykonywać swój mandat jak najlepiej, chodzi o to, żeby zapobiec temu co się stało w SANiKO. Na sprawozdanie finansowe czyli najważniejszy punkt nie przychodzi prezes tylko główny księgowy, który jak wynika z przepisów ustawy o rachunkowości jest niczym.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że należy ucywilizować tę rozmowę, padły słowa, że główny księgowy jest niczym w spółce.

Radny Ryszard Burski przeprosił i wyjaśnił, że chodzi, o to, że z punktu widzenia ustawy o rachunkowości. Kiedyś główny księgowy był ważniejszy czasem od dyrektora, bez jego asygnaty nic się nie załatwiło. Natomiast nowe przepisy zdeprecjonowały głównego księgowego do zwykłego urzędnika, o wszystkim prezes decyduje. Nawet biegły rewident też niewiele może w części badania sprawozdania finansowego i tu mamy z takim przypadkiem do czynienia. Nie można mu zarzucić, że nie uznał wątpliwości co do kwoty 2 mln 200 tyś zł i nie wprowadził obligatoryjnie rezerwy. Kiedyś biegły mógł to zrobić, dziś nie. Prezes się tłumaczy, że biegły nie utworzył rezerwy, ale to nie biegły tworzy, za to odpowiada prezes. Jeśli na komisję nie przychodzi prezes to o czym rozmawiać.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że chyba uprawnienia radnego, który ma być dociekliwy, interesować się, nie zmieniły się od lat i pan Burski był również wcześniej radnym.

Radny Ryszard Burski potwierdził i powiedział, że wie dlaczego to Burmistrz mówi. Burmistrz pytał dlaczego radni nie zajmują się innymi spółkami.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że sytuacja niektórych spraw prowadzonych przez MTBS co do sposobu kształtowania cen, nie wysokości, co do sposobu rozliczania, tworzenia rezerw, oceny, jest robiona od początku w taki sam sposób, jak wtedy, kiedy p.Burski był odpowiedzialny jako wiceburmistrz za tworzenie MTBS-u. Może p. Burski ma rację, to wykaże kontrola, ale co takiego się stało, że nagle od 2 lat jest to zainteresowanie, gdzie radny był wcześniej, przecież sam to tworzył?

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że był inicjatorem powstania spółki, ale to nie znaczy, że miał dostęp do szczegółów. Wtedy była władza kolegialna, Zarząd podejmował decyzje. Jednak wtedy

czynsze wynosiły poniżej 5 zł, a dziś prawie 9,5 zł, 100% więcej. To jest przyczyna docieklivosti radnych. Co do innych spółek to np. ZWiK, tam jest krótkie pytanie i krótka odpowiedź, która radnych satysfakcjonuje, a tu 20 miesięcy to samo, blokuje się radnym informacje. To jest w interesie Burmistrza, żeby usiąść i załatwić tę sprawę. Była taka próba, ale skończyła się niepowodzeniem. Radni mają prawo się mylić, jeśli tak się okaże to przeproszą. Burmistrz nie ma prawa pytać o podstawy prawne, ma obowiązek wyjaśniać radnym, nawet jeśli błędą. Radny jest społecznikiem, nie profesjonalistą.

Przewodnicząca komisji poprosiła o określenie miesiąca na te tematy.

Radny Ryszard Burski powiedział, że co do audytu to Burmistrz jest zorientowany, kiedy się zakończy.

Radna Mirosława Picheta zaproponowała, żeby poczekać na zakończenie kontroli i wtedy, jeśli radni nie będą usatysfakcjonowani, będą podejmować dalsze kroki.

Radny Ryszard Burski zaproponował, że jeśli chodzi o temat Galerii „Oczko” to w lutym, nie potrzeba tu zgody Burmistrza czy prezesa, bo radni są w posiadaniu materiałów.

Radna Edyta Karoń zapytała, jaki jest sens omawiania tej informacji, temat jest zakończony, o czym tu dyskutować?

Radny Ryszard Burski stwierdził, że ten temat dyskutowany był już wielokrotnie, Burmistrz odesłał radnych do prokuratury, bo sam nie chciał udzielić informacji, być może jej nie miał.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak upomniał, aby radny nie mówił, że on nie chciał tylko, że nie mógł, zgodnie z prawdą. Wyjaśnił, że nie jest poszkodowany w tym postępowaniu, które zostało zamknięte, co ta dyskusja zmieni dla Galerii „Oczko”, o co chodzi?

Radny Ryszard Burski powiedział, że przecież Burmistrz mówił, jakie to nieszczęście spadło na MTBS, że odwołano z tego powodu prezesa.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie z tego powodu. Prezes Konieczniak oszukał Radę Nadzorczą, to z powodu jego działań. Rada Nadzorcza prosiła prezesa, żeby wstrzymał się z realizacją jednego z punktów umowy tj. obciążania hipoteką, a on zrobił to bez wiedzy Rady Nadzorczej. To sprawa dla prawnika w MTBS. Czy nie lepiej w tym czasie rozmawiać o sprawach innych, ważnych dla miasta?

Radny Ryszard Burski stwierdził, że radni nie chcą tego rozstrzygać tylko poinformować innych radnych jak ta sprawa wygląda.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna zapytała, w którym miesiącu komisja ma się zająć spółką MTBS. Stwierdziła, że ten temat jest bardzo ważny, ale komisja powinna zajmować się też innymi, ważnymi tematami, które z powodu braku czasu mogą zostać potraktowane lekko, a to byłoby niewskazane.

Radny Ryszard Burski przypomniał, że temat został ustalony na grudniowej komisji finansów.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna potwierdziła i poprosiła o wskazanie terminu.

Radny Ryszard Burski zaproponował miesiąc luty.

Radny Mirosława Picheta zapytała czy będzie to na bazie materiałów jakie radni otrzymali?

Radny Ryszard Burski potwierdził, powiedział, że Klub ma również wnioski do tych materiałów jako konkluzję.

Odbyło się głosowanie nad propozycją na miesiąc luty do planu pracy na 2014r. w brzmieniu:  
**„Informacja na temat umorzonego postępowania prokuratorskiego dotyczącego Galerii „Oczko”.**

W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 8 głosach za, 1 głosie przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się, zaproponowany temat został przyjęty.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w związku z jego tematem dotyczącym strategii, to radni nie powinni pracować na gotowym dokumencie, ale dyskutować na ten temat w trakcie jego przygotowania.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak przypomniał, że już mówił, że ten kto zostanie wybrany będzie miał obowiązek wsłuchać się w głos różnych środowisk, koniecznie komisji rozwoju. W tej chwili szacowana jest wartość zamówienia, żeby wiedzieć, w jakim trybie dokonać zamówienia czy do 14 tys euro czy więcej. Przy prostszym trybie do końca lutego powinien być wybrany wykonawca. Jeśli to będzie przetarg to później.

Radny Adam Zaczkowski wycofał swój wniosek z planu pracy do czasu wyboru wykonawcy i wtedy będzie powrót do tematu, ustalenie, na której komisji będzie procedowany ten temat.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jeśli chodzi o wniosek kolejny do planu zgłoszony przez radnego Zaczkowskiego, dotyczący efektów programu naprawczego, który został na jakimś etapie utajniony, to on zgłosił podobny temat, choć bardziej konkretny czyli temat urentownienia umowy o zarządzanie zasobami gminnymi. Zaproponował połączenie tych tematów w jeden i wpisanie go na marzec.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna zaproponowała kwiecień.

Radna Mirosława Picheta zapytała czy do końca kwietnia kontrola się zakończy?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak, choć nie będzie jednego elementu kontroli. Spotykała się Rada Nadzorcza co do 4 punktów zaproponowanych dla audytora do zbadania, przekazano je w takiej formie jak zaproponował je p.Burski na sesji. Decyduje o tym Rada Nadzorcza czy zleci te tematy audytorowi przy okazji wykonywanego przez niego audytu. Dlatego tu nie odpowie co do terminu.

Radna Mirosława Picheta zapytała czy lepiej nie poczekać na wyniki kontroli?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że kontrola wykonywana przez kontrolera z Urzędu na pewno będzie do końca kwietnia zrobiona.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to są dwie różne sprawy.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że dyskutować można wciąż o jednej czy wszystkich spółkach. Nie boi się tematu Galerii „Oczko”, przedstawi listę obecności, kto siedział na tej sali wtedy, gdy prezes Konieczniak odczytywał proponowaną umowę na Galerię, w której były wnoszone obciążenia hipoteczne, gdzie ryzyko tej działalności zostało zrzucone na nieruchomości, którą MTBS może utracić. Wtedy niektórzy radni mówili, że od tego jest prawnik, oni się tym nie zajmują, a teraz chcą oceniać postępowanie prokuratora. Dokąd to ma zmierzać. Żeby nie iść w kierunku dyskusji, która okaże się nieskuteczna albo nie będzie niczemu służyć. Kiedy można było zwrócić uwagę na pewne niepokojące punkty nie zrobiono tego, a dziś słyszymy wiedzę, którą być może nie jeden biegły rewident powinien się od p.Burskiego nauczyć.

Radny Ryszard Burski przypomniał, że nie zajmuje się wiedzą historyczną, nie spotkał się w tamtej kadencji na komisji z tematem Galerii „Oczko”. Radni by się nigdy tym nie zajmowali, gdyby nie problem, który wywołał p.Burmistrz całą aferą mówiąc radnym na spotkaniu, że 20 prawników nie może się mylić, że ta umowa była niekorzystna. Sprawa poszła do prokuratury, szła normalnym trybem, od czasu do czasu pytał czy już jest jakaś wiedza, ale Burmistrz wyjaśniał, że nie jest stroną, nic nie ma i nie będzie miał, więc radni sami wystąpili.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że wiedzę ma, bo prokuratura wysłała dokumenty, był przesłuchiwany, jako świadek, nie jest stroną poszkodowaną, jeśli już to tylko MTBS.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że skoro radni, na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej ją wykorzystali, otrzymali te materiały to wypada się nad nimi pochylić. Burmistrz zaraz przewiduje czarny scenariusz, a może okaże się, że wszystko było właściwie zrobione.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że nie widzi podstaw, ale nie ingeruje w prace radnych.

Radny Ryszard Burski powiedział, że Burmistrz nie ma kompetencji w stosunku do Rady Nadzorczej, że to Rada decyduje, nie-to właściciel decyduje. Burmistrz stracił w oczach radnych wiarygodność, a teraz jeszcze się ośmiesza, w gazecie został Burmistrz ośmieszony, że nic nie może.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał, w jakiej gazecie?

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że w jakiejś lokalnej, gdzie piszą, że Burmistrz nie może podjąć działań tylko Rada Nadzorcza. Właściwie jest tak, że wzywa się przewodniczącego Rady i wydaje mu się polecenie, ale Burmistrz chyba o tym nie wiedział, dziennikarz go pouczył. Niech Burmistrz się zapozna z kodeksem spółek handlowych, bo myli Radę Nadzorczą z Radą Najwyższą Związku Radzieckiego.



Burmistrz stwierdził, że ponieważ ma inne zajęcia wyjdzie i wróci na materiały sesyjne.

Odbyło się głosowanie nad propozycją na miesiąc kwiecień do planu pracy na 2014r. w brzmieniu:

**„Program naprawczy MTBS- realizacja, w tym działania zmierzające do urentownienia zarządzania zasobami gminnymi.”.**

W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 7 głosach za, 0 głosach przeciwko i 2 głosach wstrzymujących się zaproponowany temat został przyjęty.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna stwierdziła, że bardzo źle skojarzyło się jej to porównanie do Rady Związku Radzieckiego.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że to była metafora.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że komisja powinna się zająć kwestią mieszkalnictwa socjalnego i komunalnego, niekoniecznie pod kątem spółki MTBS, ale co robi miasto. Za chwilę będzie projekt uchwały o zwrocie terenu, który na to był przeznaczony, nie wiadomo też co się dzieje z internatem. To poważny problem w mieście i komisja powinna się tym zająć.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest pierwsza kadencja gdzie nie ma żadnego zasobu mieszkaniowego oddanego, nawet jednego mieszkania socjalnego. To katastrofa.

Radny Adam Zaczkowski wyjaśnił, że pokątnie trzeba się dowiadywać, że padają propozycje od przedsiębiorców dotyczące zasobów komunalnych i socjalnych. Radni nie są informowani, że ktoś zaproponował jakieś rozwiązania.

Radny Artur Wrona zaproponował ten temat na kwiecień.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to szerokie pojęcie i wchodzi w to mieszkalnictwo komunalne, socjalne, deweloperka.

Odbyło się głosowanie nad propozycją na miesiąc marzec do planu pracy na 2014r. w brzmieniu: **„Zamierzenia miasta w zakresie budownictwa mieszkaniowego”.**

W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się zaproponowany temat został przyjęty.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem całego planu pracy na 2014r.

W głosowaniu brało udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się plan pracy na 2014r, został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca komisji ogłosiła 5 minut przerwy.

#### **Do punktu 4.**

#### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

## **1/Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa uchwalonego Uchwałą Nr XXIV/191/12 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 22 listopada 2012r.**

Pan Andrzej Adamczyk poinformował, że ta sytuacja ma miejsce z winy wykonawcy, nastąpił błąd w rysunku planu, który był uchwalany w listopadzie 2012r. W załączniku graficznym pokazany jest rysunek w tej formie, a powinien być taki jak ten pokazany obok. W rzeczywistości ta droga tak w terenie przebiega. Była próba, żeby to poprawić w formie sprostowania błędu, jednak organ nadzoru czyli wojewoda nie wyraził na to zgody. Organ uznał, że możliwa jest tylko forma uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Stąd cała procedura uzgadniania, wyłożenia do publicznego wglądu, a ostatecznie projekt uchwały zmieniającej de facto tylko rysunek w tym zakresie. Jest to usankcjonowanie rzeczywistego stanu istniejącego tak jak jest on zagospodarowany. Nic innego się nie zmienia. Jest to tylko korekta błędu, który pojawił się w rysunku, całe szczęście, że został w miarę szybko zauważony.

Pani Grażyna Szmida dodała, że w procedurze sporządzania tego planu nie było uwag, nikt się nie interesował, był tylko właściciel, który sobie sprawdził. Niestety ta korekta musiała się odbywać w pełnej procedurze.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

## **2/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok.**

Pani Teresa Bielak wyjaśniła, że projekt w zasadzie zawiera tylko jedną zmianę, zabezpiecza środki w kwocie 53 tys zł na pomoc finansową dla województwa śląskiego. Chodzi o to zadanie, które praktycznie w roku 2013 cały czas figurowało w budżecie. Podjęta była uchwała o pomocy finansowej dla województwa, były środki w budżecie na wykonanie dokumentacji. Zadanie nie zostało zrealizowane, ponieważ Urząd Wojewódzki nie podjął żadnych czynności w tym zakresie. W tym roku gmina chce podpisać aneks do porozumienia, w związku z tym środki na pomoc finansową powinny być zabezpieczone w budżecie. Jest więc ta uchwała i odrębna dotycząca udzielenia pomocy. Chodzi o wykonanie przez gminę Myszków dokumentacji na kanalizację sanitarną w ulicy Wolności.

Radny Artur Wrona zapytał czy gmina robi dokumentację, a oni będą wykonywać?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że w 2006r. gmina, żeby przyspieszyć prace nad Aleją Wolności, zaproponowała czy zgodziła się, na wykonanie szeregu prac, regulacji prawnych. Część robiło w ramach porozumienia województwo, część robiła gmina. To gminę nic nie kosztowało. Ciągłe jednak pojawiały się nowe okoliczności i umowa była wielokrotnie prolongowana. W tej chwili widać, że Zarząd Dróg Wojewódzkich wyraźnie idzie na zwłokę, żeby tej realizacji nie zrobić, bo czeka, żeby wykonać obwodnicę, żeby droga stała się powiatową lub gminną i wtedy te jednostki będą odpowiadać za wszystko. Jest to więc pewnego rodzaju ryzyko podjęcia tej uchwały o przeznaczeniu tej kwoty na zrobienie dokumentacji projektowej. Są rozmowy z ZDW czy w ogóle ujrzy to światło dzienne, nikt nie chce dać zdecydowanej

i wiążącej odpowiedzi. Gdyby ktoś powiedział: nie zrobimy wam tego, to może trzeba by mieć odwagę i przekreślić dotychczasową umowę, w oparciu, o którą pewne regulacje jednak zostały zrobione. Istnieje jednak ryzyko, że za kilka lat będziemy to robić sami. Rzeczywiście mieszkańcy Wolności są poirytowani i pytają jak długo może to trwać. Dokumentacja jest ważna kilka lat, jak się uzyskuje pozwolenie na budowę to ono jest ważne 3 lata. To co może później świadczyć o deaktualizacji to np. gdy trzech mieszkańców dokona podziału działek, bo rozpiszą je na dzieci. Wtedy formalnie mapa staje się nieaktualna. Dlatego przy niektórych projektach dokonuje się aktualizacji map, na co też idą pieniądze. Z drugiej strony gdyby ZDW określił się, że robimy to inna jest decyzja, a tutaj ta uchwała jest jako narzędzie potrzebna do dalszych działań.

Radny Artur Wrona zapytał czy ZDW daje jakieś sygnały, żeby zrobić dokumentację?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że generalnie to wszystko się przeciąga tak jak np. projekt ścieżki z Żarek to Myszkowa. W tej chwili jest zrealizowany projekt zrobienia drogi wojewódzkiej z ciągiem pieszo-rowerowym, ale ponieważ w Myszkowie nie były pomierzone działki, to żeby województwo nie wycofało się z tego, wspólnie z Burmistrzem Żarek zostało ustalone, że lepiej zrobić I etap. Pewnie będą komentarze mieszkańców, że Żarkom się udało, a Myszkowowi nie, ale lepiej zacząć, bo wtedy będzie większa presja społeczna, żeby ZDW tę drogę dokończył. Jak jej nie zacznie, to każdego roku władze ZDW patrzą na stan środków i odmawiają gminom. Żarki miały lepiej przygotowaną dokumentację, jest szansa, że na przestrzeni 2-3 lat powstanie ta droga z Żarek do Myszkowa, będzie się ona kończyć przed ulicą Prusa. W międzyczasie starosta uzyskał środki finansowe od wojewody i rozpoczął pomiary działek, niezbędne do zrobienia tej drogi, która będzie się kończyć przy skrzyżowaniu przy Urzędzie Miasta, ale to będzie w dłuższym okresie czasu. Tych tematów z ZDW jest kilka dotyczą przejść, regulacji ruchu po inwestycje infrastrukturalne.

Radny Artur Wrona zapytał czy kanalizacja będzie pod drogą?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak.

Radny Artur Wrona stwierdził, że w takim razie ona powinna być zrobiona wcześniej.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak, ale w uzgodnieniu, obowiązkiem gminy jest kanalizacja. Deszczówka, nawierzchnia, droga póki co jest wojewódzka. Jeśli na obwodnicę zostanie wydane 40 mln zł, droga z Żarek do Myszkowa też będzie kosztować ileś mln zł, w tle omawia się temat wiaduktu, gdzie też nie ma określonego terminu, to jak ja wyskakuję z pomysłem położenia kanalizacji od przepompowni, żeby połączyć to w górę to ZDW pokazuje ile ma środków, a ile to by kosztowało.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych, przy 8 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

### **3/Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2014-2030.**

Pani Teresa Bielak wyjaśnił, że WPF zawiera właśnie zmianę tych limitów na 53 tys. zł. Zabierane to jest z osiedla przy ulicy Krasickiego. Dodatkowo w WPF w wyjaśnieniach są uzupełnienia do wykazu przedsięwzięć WPF uchwalonej w grudniu. Na koniec grudnia czyszczone były wszystkie plany po stronie wydatków inwestycyjnych. Skutkowało to też zmianą limitów w WPF. Ponieważ projekt budżetu i WPF Burmistrz składał do 15 listopada to wtedy jeszcze nie było powiązań w WPF obowiązującym z tym, co było opracowane na rok 2014. W związku z tym RIO wskazuje, żeby w tej WPF jeszcze dopisać objaśnienia, czyli wszystkie zmiany, jakie zaszły w stosunku do wszystkich przedsięwzięć. Pomimo tego, że uchwała budżetowa traci moc na dzień 31 grudnia, a nowa obowiązuje od 1 stycznia to jest ciągłość i w związku z tym wszystkie zmiany, jakie zachodzą powinny być napisane w objaśnieniach.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych, przy 8 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**4/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Miasta Myszkowa na 2014r. dla Województwa Śląskiego na realizację zadania PN. „Aktualizacja projektu przebudowy drogi wojewódzkiej nr 791 (Al. Wolności) w Myszkowie”.**

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych, przy 8 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**5/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVI/312/13 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 28 listopada 2013r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Myszków w 2014r. z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.**

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy ta zmiana nie powoduje żadnych komplikacji z ogłoszonym konkursem?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**6/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**7/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).**

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych, przy 8 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**8/Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Kręciwilk).**

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że jest to nieruchomość położona w pobliżu centralnej magistrali kolejowej, czyli jadąc w ulicę Koronacyjną, potem w lewo w kierunku torów to trzeba przejechać przez przejazd kolejowy, żeby dojechać do tej nieruchomości. Właściciele tej nieruchomości nie są zainteresowani dalszym jej posiadaniem i w drodze darowizny chcą przekazać gminie. Nie jest to jakaś bardzo atrakcyjna działka, na razie nie ma na nią pomysłu, ale kiedyś może się przydać.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**9/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia zasad zwrotu wydatków ze świadczenia z pomocy społecznej w formie posiłku lub świadczenia rzeczowego dla osób objętych wsparciem w ramach wieloletniego programu wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”.**

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że są gminy, które nie ustalają tego kryterium, co oznacza, że mniejsza liczba osób jest uprawniona do korzystania z dożywiania, to zależy od sytuacji finansowej gmin i część gmin takiej uchwały nie podejmuje.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

**10/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.**

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że to nowum, jest możliwość dofinansowania dodatku energetycznego. Upoważnienie kierowane jest do MOPS-u, więcej będzie z tym ewentualnej pracy niż korzyści. Jest to element polityki prospołecznej. Kwoty są rzędu kilku, kilkunastu złotych, a koszty obsługi też kilku złotych. Można pomagać ludziom, ale chyba nie tą drogą, jest to kolejny obowiązek zrzucony na gminę i będzie gminę w corocznym budżecie kosztował jakieś pieniądze.

Pani Teresa Bielak wyjaśniła, że są to środki przekazywane z budżetu państwa, natomiast sama obsługa prowadzona jest na koszt gminy. Praktycznie to jest ta sama liczba osób co przy

dodatkach mieszkaniowych. W kosztach będzie pracownik, koszty bankowe za przelewy, papier, programy, cała administracja.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

### **11/Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do współpracy i zawarcia umowy o współpracy z węgierskim miastem Békés.**

Radny Adam Zaczkowski zapytał kto był inicjatorem nawiązania współpracy?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że on i Burmistrz Békés.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, w jakich okolicznościach został nawiązany kontakt?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że wpłynęło zaproszenie z Węgier z propozycją zawarcia umowy, pojechaliśmy tam, poznaliśmy miasto, kulturę, padła propozycja podpisania takiej umowy. Wrócił do tego tematu po wystąpieniu radnego Muszczaka na sesji gdzie radny pytał jak przebiega współpraca z miastami partnerskimi. De facto taka, która w jakiś sposób służy obydwu stronom odbywa się tylko z Kopřivnice. Na Promotora będą zaproszeni wszyscy przedstawiciele, także z Austrii i Hiszpanii. Niestety to chyba odległość zabija współpracę.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

### **12/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie.**

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, 0 głosach przeciwko i 0 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

### **13/ Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przeniesienie własności nieruchomości na rzecz Powiatu Myszkowskiego**

Radny Artur Wrona zapytał o dalsze plany miasta w zakresie budownictwa socjalnego?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że już od dłuższego czasu, czyli od 2005r. zamiarem gminy było, żeby te nieruchomości wnieść aportem do MTBS-u i dysponować na cele mieszkaniowe. Wojewoda, w ślad za starostą, nie wyrażają na to zgody, ponieważ była tam kwestia jasności sytuacji czy można przekazać spółce prawa handlowego coś, co wojewoda przekazuje gminie na konkretny cel. Padła odpowiedź, że nie, bo może być to w jakiś sposób skomercjalizowane. Nawet na gruncie innych przepisów, jak się wnosi coś do spółki to potem forma dysponowania tą rzeczą jest poważnie ograniczona. Konsekwencją nie wyrażenia zgody

przez Radę Powiatu jest to, że ta nieruchomość nie będzie wykorzystana na taki cel.

Radny Artur Wrona zapytał jakie są plany powiatu odnośnie tego miejsca?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że tam się zderzyły dwa głosy. Budynki te noszą w sobie jakieś walory historyczne, była koncepcja niektórych radnych, żeby zrobić z tego budynku skansen, pod kątem turystycznym.

Radna Mariola Tabaka stwierdziła, że chyba radni powiatowi nie widzieli jaki jest stan tych budynków.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak potwierdził, że na jednym z budynków pod wpływem opadów śniegu zawalił się dach.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy budynki objęte są opieką konserwatorską? Czy miasto nie mogłoby być investorem, a obsługę przekazać w drodze przetargu do MTBS.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie wie czy jest opieka konserwatorska. Zważywszy na obowiązki gminy i niewystarczającą ilość środków finansowych być może to było powodem, że od 2005r. gmina nie chciała takiego zamiaru realizować

Radny Adam Zaczkowski zapytał co się stanie, jeśli gmina nie wyrazi zgody na ten zwrot, bo teoretycznie Rada ma możliwość odrzucenia takiego projektu?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że tak naprawdę gmina nie ma nic do gadania, decydemtem jest Rada Powiatu.

Radny Artur Wrona zapytał co można zrobić, czy mieszkańcy nie mają żadnego narzędzia?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że narzędzia wnioskowania są pewnie takie same w gminie i powiecie, natomiast trudno powiedzieć jak się do tego odniesie powiat.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy w akcie notarialnym jest zapis, do kiedy należało tą nieruchomość wykorzystać zgodnie z przeznaczeniem, czy decyzja powiatu wynika z zapisów aktu czy powiat zmienił zdanie co do sposobu wykorzystania.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie jest zorientowany.

Radna Mariola Tabaka stwierdziła, że najlepiej byłoby ten teren wyrównać, bo te budynki zagrażają bezpieczeństwu ludzi, poza tym inwestowanie w te budynki, żeby zrobić skansen to ogromne pieniądze.

Pani Agnieszka Redlińska odpowiadając na pytanie radnego Zaczkowskiego wyjaśniła, że takiego terminu nie było, ale akt był podpisany chyba w 2003r. W ustawie nie ma takiego ograniczenia, że ten termin musi być zastrzeżony jakąś konkretną datą. Od 2005r. gmina korespondowała z powiatem, kilkakrotnie występowała do komisji Rady Powiatu z wnioskiem o odstąpienie od odwołania tej darowizny, przedstawiając propozycję, aby wnieść to aportem do

spółki MTBS i żeby ona realizowała ten cel mieszkaniowy. Darczyńca nie wyraził zgody, nastąpił podział tej nieruchomości, zostały wydzielone te dwa budynki, które nigdy nie były zasiedlone. Starosta w 2012r. złożył to oświadczenie o odwołaniu tej darowizny w tej części. Takie prawo daje mu ustawa o gospodarce nieruchomościami. Teren przekazany w 2003r. zabudowany był sześcioma budynkami, cztery z nich są zasiedlone, dwa są w złym stanie technicznym i nigdy nie były zamieszkałe.

Radny Artur Wrona zapytał o co miasto się wielokrotnie zwracało do powiatu?

Pani Agnieszka Redlińska wyjaśniła, że miasto wielokrotnie zwracało się do powiatu o wyrażenie zgody, żeby ten teren przekazać MTBS w celu realizacji budownictwa mieszkaniowego, powiat się nie zgodził, uznając, że ten cel ma być realizowany przez gminę, a nie przez spółkę.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że chodzi o to, że jeśli gmina przekaze teren MTBS to on może go po prostu zbyć, bo już nie ma tego obwarowania, tak kiedyś już zrobił MTBS w przypadku nieruchomości przy Sucharskiego.

Radny Artur Wrona zapytał czy w umowie nie można zapisać tego, że to jest na cele mieszkaniowe i nie wolno tego zbyć?

Pani Agnieszka Redlińska wyjaśniła, że to była darowizna, co innego gdyby to było zbycie odpłatne, wówczas gmina miałaby swobodę dysponowania tą nieruchomością, natomiast tu powiat ma pełne prawo w przypadku niewykorzystania celu mieszkaniowego, odwołać tą darowiznę. Jeśli obdarowany chce przeznaczyć darowiznę na inny cel musi zwrócić się o zgodę do darczyńcy, żeby nie nastąpiło odwołanie aktu notarialnego. Tutaj cztery budynki zostają, powiat nie może odwołać, bo cel mieszkaniowy jest realizowany.

Radny Artur Wrona stwierdził, że z jednej strony mówimy, że nie ma terenów pod budownictwo, a z drugiej strony oddajemy taki teren.

Przewodnicząca komisji p. Iwona Skotniczna stwierdził, że nie mamy nic do powiedzenia np, że nie oddajemy.

Pani Agnieszka Redlińska powiedziała, że teoretycznie można wejść w spór sądowy z darczyńcą.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że można było wcześniej rozmawiać o tym temacie i zadbać o przekazanie środków.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że może gdyby w 2005r. była jakaś rzeczowa dyskusja na ten temat to tak.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, kiedy było złożone to oświadczenie powiatu?

Pani Agnieszka Redlińska odpowiedziała, że 10.02.2012r.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że stan nieruchomości w 2010, 2011, 2012r. wskazywał na nieopłacalność wchodzenia tam w tematykę mieszkaniową. Dlatego gmina poszła



w innym kierunku też ryzykując, nabywając internat na Będuszu, też z zastrzeżeniem, że nie wolno tego wnieść aportem do spółki. Było to tańsze rozwiązanie niż to związane z terenem, który starostwo dziś odbiera.

Radny Adam Zaczkowski podsumował, że to się dopiero okaże, możliwa była rozbiórka i budowanie od nowa, internat trzeba było kupić, a tu było za darmo. Może jednak została zaprzepaszczona jakaś szansa.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że nie dało się przekazać terenu MTBS, gmina musiałaby robić wszystko na własny koszt. Więc internat i jeszcze ten teren, czy gmina dałaby radę?

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna zapytała czy były jakieś zastrzeżenia konserwatora zabytków, żeby to ewentualnie zburzyć i zbudować nowe?

Pani Grażyna Szmida odpowiedziała, że jest to wpisane w ewidencję zabytków, konserwator na wiele rzeczy pozwala.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna stwierdziła, że w takim razie można było go wyburzyć.

*Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 5 głosach za, 0 głosach przeciwko i 4 głosach wstrzymujących się- projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

## **Do punktu 5.** **Sprawy różne.**

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna odczytała pismo dotycząc utworzenia autonomii gospodarczej śląska (pismo stanowi załącznik do protokołu).

Radny Adam Zaczkowski zadał pytanie retoryczne czy na terenie Myszkowa działa koło ruchu autonomii śląska?

Radna Mirosława Picheta stwierdził, że pismo zostało odczytane i jest do wiadomości komisji.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że trzeba poczekać na rozwój sytuacji.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna poinformowała, że jest jeszcze jedno pismo, wszyscy radni dziś je otrzymali, chodzi o stawki czynszu za reklamy na budynku po byłym dworcu PKS.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to kwestia wyboru pomiędzy 20, a 40 zł. Jeśli radni zaproponowaliby 30 zł to mieści się to w tych widelkach.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy Burmistrz wie, jakie stawki były do tej pory w PKS-ie, około 5-6 zł, czy to będzie dotyczyło tych reklam, które już tam wiszą, jak się to przełoży na ewentualne zainteresowanie. Może wcześniej trzeba zrobić takie rozeznanie. Z jednej strony jest

to centrum miasta, atrakcyjny teren reklamowy, a z drugiej strony może niekoniecznie. Żeby się nie okazało, że radni ustalą stawkę 30 zł, a potem nie będzie chętnych. Może lepiej ustalić mniejszą kwotę, ale mieć tych reklamodawców.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że tu są maksymalnie 2m<sup>2</sup> to jest 60 zł, dla przedsiębiorcy to jest niewiele.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że wynik rozeznania wśród samorządów jest przedstawiony, ale pójdzie dalej w tym rozeznaniu, czy np. dbając o estetykę miasta wyznaczyć tereny gdzie tych reklam w ogóle nie powinno być. W niektórych częściach miasta te zakazy są, ale ludzie ich nie respektują.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że na ten moment stan budynku jest jaki jest i być może reklama poprawi jego wizerunek.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że generalne spojrzenie na tę część miasta jest takie, że my idziemy w kierunku dedykowania tej przestrzeni pod estetyczną przestrzeń publiczną. Teraz są tam rozpadające się wiaty, trzy działalności gospodarcze, prowadzone w sposób niezbyt reprezentatywny jak na tą część miasta. Z drugiej strony jest lawina wniosków, żeby cały plac zastawić blaszanymi budynkami. Gmina na to się nie godzi, byłoby to sprzeczne z zapisami planu.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy wpływy z tych budynków stanowią przychód miasta.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że teraz będą stanowić, ale nie są to duże kwoty, około 500 zł z jednej działalności. Wiemy, jakie stawki stosował PKS i zastanawiamy się czy zastosować takie, jakie są w mieście, wtedy będzie pewnie nieznaczna podwyżka. Chyba, że nie podnosimy im czynszu z zaznaczeniem, żeby szukali nowego miejsca.

Radna Mirosława Picheta zapytała jakie będzie przeznaczenie tego terenu, budynku?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że w tej chwili jest rozrysowana koncepcja, zgłoszona do wspólnego projektu z Częstochową i Kłobuckiem, centrum przesiadkowego. W tym jest duży budynek, ale nie ma miejsca pod blaszaki, które stoją obok. Budynek niestety jest w złym stanie. Samo piaskowanie budynku, żeby wyglądał jak dworzec PKP, to są duże miliony.

Radny Adam Zaczkowski zaproponował, żeby przed opinią rozeznąć stawki czynszu za reklamy w mieście, rynek lokalny rządzi się swoimi prawami. W środę jest komisja finansów, w oparciu o informacje, ona wyda opinię.

Komisja sformułowała opinię do Burmistrza Miasta:

**W związku z prośbą Burmistrza Miasta z dnia 21.01.2014r. w sprawie wydania opinii dotyczącej ustalenia miesięcznych stawek czynszu za 1 m<sup>2</sup> udostępnionej powierzchni pod tablice reklamowe przewidziane do lokalizacji na elewacji budynku po byłym dworcu PKS, Komisja Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw na posiedzeniu w dniu 27.01.2014r. postanowiła wstrzymać się od wydania opinii w tej sprawie do czasu uzupełnienia przez Burmistrza informacji o wysokości stawek czynszu na terenie miasta.**

Radna Edyta Karoń powiedziała, że trzeba porozmawiać o parkingu na Mijaczowie, który zablokował p.Sroślak. Na poprzedniej komisji była decyzja, żeby go zaprosić, niestety jego odpowiedź jest negatywna. Prośba jest taka, żeby wysłać do niego oficjalne zaproszenie. Poinformowała, że była u p.Sroślaka, rozmawiała z nim, ale Pan uważa, że to jest jego własność i powiedział, że zdania nie zmieni co do zjazdu.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna powiedziała, że pamięta to, że komisja dała czas Burmistrzowi na rozmowy z p.Sroślakiem, a jeśli to nie poskutkuje, to miał być zaproszony na komisję. Zapytała czy Burmistrz również od p.Sroślaka otrzymał taką odpowiedź?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak przypomniał, że kilka dni później mówił, że rozmawiał z p.Sroślakiem i zaproponował, żeby spróbować coś zrobić siłami Rady Miasta. Pierwszy krok został poczyniony, ale chyba każda kolejna osoba wprowadza tego Pana w wyższy stan irytacji. On zapewnia, że nie jest to pretensja do tego co aktualnie, tylko, że za dużo już było. Może czas wrócić do tego pomysłu zaproszenia p.Sroślaka przez radnych, jeśli radni go zaproszą to może przybędzie i będzie chciał rozmawiać. Może się też okazać, że nie przyjdzie. Burmistrz wyjaśnił, że z jego wiedzy wynika, że p.Sroślak nie będzie chciał przybyć. Podobno powiedział, że jak będziemy go nękać, to zagrozi jeszcze chodnik, bo to też jego własność.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy postawienie takiego ogrodzenia nie wymaga zezwolenia, to przecież jest w granicy?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że oczywiście są inne narzędzia postępowania z p.Sroślakiem, ale póki co jest ustalone, że próbujemy polubownie.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna stwierdziła, że zaproszenie pisemne trzeba wysłać, jeśli nie przyjdzie to trudno, ale radni będą wiedzieć, że zrobili wszystko co mogli.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że p.Sroślak nie może obwiniać tej Rady o zaniedbania poprzedniej. Co się takiego stało, że zrobił to właśnie teraz, jak to wytłumaczyć mieszkańcom.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że też pytał, ale pan powiedział mu, że przelała się czara goryczy.

Radna Edyta Karoń stwierdziła, że jest to niewytłumaczalne, do niej zgłasza się gro mieszkańców z tym pytaniem. Jest to dla mieszkańców Mijaczowa duże utrudnienie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że może takie spotkanie trzeba zorganizować w mniejszym gronie np. klubu, bo on nie będzie się czuł komfortowo w dużym gronie i nie przyjdzie.

Radna Edyta Karoń powiedziała, że radni powinni wyczerpać oficjalną drogę.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że przecież właściciel oprócz przywilejów ma też obowiązki.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że nie chce teraz w to wchodzić jakie są obowiązki p.Sroślaka, czy mógł ten teren zagrozić.

Radna Mariola Tabaka zapytała jak to się ma do dróg wojewódzkich?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że w czasie jak powstawał parking, ZDW nie prowadził swojej aktywności czyli nie ma na to większej dokumentacji, co też utrudnia sprawę. Co do sytuacji aktualnej to oczywiście można zadać pytanie przy każdej nadarzającej się sytuacji co ZDW na to, co może zrobić. Na ten moment ważniejsze są pytania czy będą robić Aleję Wolności, kiedy będą robić wiadukt i czy będzie można wreszcie położyć kawałek kanalizacji w Kościuszki czy nie.

Radny Artur Wrona zapytał czy można tam zrobić osobny wjazd.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie zrobi się osobnego wjazdu, bo nie będzie na to zgody, na drodze wojewódzkiej nie może być co kawałek wjazd, uzyskanie takiej zgody jest bardzo trudne, długo trwa, w tej chwili uzgadniany jest zjazd do internatu.

Radna Mariola Tabaka zapytała czy wiadomo, kto jest odpowiedzialny za te zaniedbania?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że trzeba by się cofnąć wiele lat wstecz tylko czy to jest metoda.

Radny Artur Wrona zapytał czy jest możliwość, żeby przejazd był za tym budynkiem przy przedszkolu?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że tam jest przedszkole, boisko, plac zabaw. Jest tam kawałeczek gminnej drogi wzdłuż rzeki, ale on jest bardziej predysponowany do przyłączenia do nieruchomości p.Sroślaka. Trzeba się do rozmów, czy byłby tym zainteresowany, czy zbycie p.Sroślakowi tego kawałka nie usprawni mu wyjazdu na drogę koło przedszkola.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że można to temu Panu zaproponować, że jeśli tu odpuści ten wjazd to dostanie kawałek z tyłu.

Radny Artur Wrona powiedział, że generalnie można by tam zrobić drogę jednokierunkową, zrobić jakieś miejsca parkingowe.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że to decyzja p.Sroślaka czy pozwoli rodzicom wożącym dzieci do przedszkola przejeżdżać przez swoją nieruchomość. Można by myśleć o innej organizacji miejsc na parking, ale to już byłby sygnał, że nie rozmawiamy z p.Sroślakiem. P.Sroślak o to pytał dlaczego gmina jeszcze nie przemałowała, bo źle się manewruje.

**Komisja sformułowała wniosek:**

**Komisja wnioskuję, aby na kolejne posiedzenie w miesiącu lutym zaprosić Pana Zbigniewa Sroślaka w celu udzielenia informacji na temat zagrodzenia wjazdu na parking.**

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna zapytała czy radni mają jeszcze jakieś sprawy różne.

Radny Ryszard Burski powiedział, że ma projekt uchwały, który radni chcieliby wnieść pod obrady najbliższej sesji, jeśli członkowie komisji zaakceptują ten projekt. Radny odczytał: „, Na podstawie art. 18 ust 1 ustawy o samorządzie gminnym Rada Miasta uchwała co następuje: Zobowiązuje się Burmistrza do podjęcia działań zmierzających do: 1. Zaprzestania pobierania nienależnych, dodatkowych opłat od lokatorów MTBS, 2. Zweryfikowania czynszu w lokalach MTBS do poziomu pokrywającego faktyczne koszty eksploatacji, remontów i spłaty kredytu, 3. Dokonanie zwrotu nadpłaconych kwot lub zaliczenia ich na poczet bieżących weryfikowanych opłat. Uchwała wchodzi w życie z dniem podpisania”.

Radny wyjaśnił, że cała sytuacja trwa już prawie 20 miesięcy, radni przez 15 miesięcy czekali na odpowiedź ministra, nie doczekali się, dlatego radni z własnej inicjatywy wystąpili do ministerstwa i otrzymali odpowiedź, gdzie minister przyznaje radnym rację...

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że to nieprawda, że minister przyznaje rację radnym Klubu. Stwierdził, że został zgłoszony wniosek, który w jednym z punktów rodzi skutki totalnej likwidacji MTBS-u. Burmistrz podkreślił, że chciałby, aby Myszków dowiedział się kto taki wniosek zgłasza. W uchwale napisane jest, że opłaty są nienależne, a to nadal nie jest wyjaśnione, które są nienależne. Ciągłe słyszymy od p.Burskiego, że są nienależne, prawnik MTBS-u mówi, że są należne, my prowadzimy kontrolę, która po zakończeniu wyjaśni wątpliwości, a pan radny proponuje uchwałę, która rozłoży MTBS.

Radny Burski powiedział, że Burmistrz ma rację co do skutków finansowych, ale radni z takim pismem wystąpili do Burmistrza 18 miesięcy temu, że zdają sobie sprawę z konsekwencji, ale skoro Burmistrz nie podejmuje stosownych działań to radni nie mają innego wyjścia. Burmistrz świadomie ignoruje, lekceważy radnych. Radni sami wystąpili do ministerstwa, które ich zdaniem jednoznacznie określa, to kwestia zastosowania ustawy o wspieraniu budownictwa społecznego, sposób wyliczenia czynszu. Trwały spory czy to katalog zamknięty czy otwarty, dziś tych sporów już nie ma. Nie ma prawa naliczać dodatkowych opłat, sprawa jasna. To pismo zostało złożone w grudniu Burmistrzowi na komisji finansów, minął ponad miesiąc i radni nie mają żadnej informacji w tym temacie. Skoro jest jakaś opinia prawnika, to należałoby ją przedstawić. Jak Burmistrz sobie wyobraża naszą współpracę, radni swoje, a Burmistrz nas dalej lekceważy. Być może Burmistrz ma jakieś opinie prawników, tylko to już nawet nie dotyczy ostatniego okresu, kiedy radni przedłożyli to pismo, tylko jako konsekwencja lekceważenia radnych. Burmistrz odbiera to ad persona, a to są wnioski całego Klubu.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy wszystkie 7 osób podpisało się pod wnioskiem, który będzie powodował upadek ponad 20 miejsc pracy, cały Klub Lewicy składa taki wniosek? Radny Burski chce żeby zwracać koszty, opłaty, co, do których jeszcze nie zostało wyjaśnione czy są należne czy nie.

Radny Burski powiedział, że jeśli Burmistrz zdaje sobie sprawę z tego zagrożenia, powinien wtedy półtora roku temu, kiedy wpłynęło pismo, zaprosić Klub, żeby rozważyć jak działać.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak przypomniał, że rozmawiał z Klubem, przedstawił wtedy opinię jak wygląda art. 28. Radni się z tym nie zgodzili.

Radny Burski zapytał co to jest art. 28.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że mówi on jak powinien być ustalany czynsz. Radni sami zwrócili się do ministra i ostatnio radny Zaczkowski powiedział, że to stanowisko zostało potwierdzone tą opinią, którą radni przedstawili. Trochę to wygląda jak zabawa w ciuciubabkę, bo od 20 miesięcy słyszę „wiem, ale nie powiem, nie jestem prokuratorem”, nagle Państwo składacie wniosek, ale ja nie wiem, nie mam opinii na dziś czy te opłaty są należne czy nie. Ale radny Burski od 20 miesięcy twierdzi, że są nienależne, że on ma rację, prawnicy nie mają racji, mecenas Kowalski nie ma racji, tylko jeden pan Burski ma rację. Składa radny Burski wniosek, który rodzi skutki finansowe, będzie wyliczone jakie, poinformowany zostanie cały Myszków, że radny Burski składa wniosek o upadek MTBS-u.

Radny Burski stwierdził, że za SANiKO też pewnie on jest odpowiedzialny, bo on Janasa powołał czy Mileja. Za to odpowiedzialny jest personalnie Włodzimierz Żak.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że przedstawi raport, z którego będzie wynikać co zrobił radny i wcześniejsza władza ze spółkami, kto wtedy rządził w Myszkowie.

Radny Ryszard Burski poprosił, żeby Burmistrz nie odnosił się do historii, bo to rozdział zamknięty.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że zastał spółkę, która miała dług 1 mln 800 tys zł. Zapytał czy to jego wina, czy on zepsuł papiery na schronisko dla zwierząt, wybudował niezgodnie z prawem zlewnię. To jest zabawa w głuchy telefon, ponieważ gdy Burmistrz prosi o przedstawienie przez radnego co jest nie tak, ten każe sobie to sprawdzić.

Radny Burski powiedział, że to on pyta, a Burmistrz ma odpowiadać.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poprosił, aby radni się wypowiedzieli, bo on uważa, że radny Burski określił sobie swoją, indywidualną ścieżkę, a miasto ma gdzieś.

Radny Burski stwierdził, że Burmistrzowi chodzi o jego kolegę, nieudacznika.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że rozmowa jest o prezesie spółki, jeśli radny ma do niego jakieś pretensje to z nim niech je wyjaśnia.

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie ma pretensji, ale jako kierownik spółki, prezes położył spółkę i kładzie, a Burmistrz nic nie robi.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że zasady w MTBS się nie zmieniły, to radny Burski zakładał MTBS i opłaty w MTBS wcześniej pobierane przez p.Konieczniaka, a wcześniej przez p.Woźniczkę były na tych samych zasadach. Formułując wniosek, że Milej rozłożył MTBS radny formułuje wniosek, że pozostali prezesi też rozkładali sukcesywnie MTBS.

Radny Burski powiedział, że za jego czasów czynsz był 4,80, a teraz 9,60 zł.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał jakie były wtedy te opłaty należne czy nienależne, przecież radny Burski odpowiadał wtedy za MTBS. Burmistrz wyjaśnił, że jeśli będzie wiedział, że to niezgodne z przepisami, to natychmiast się z tego wycofa, a radny chce rozłożyć spółkę

i pozbawić ludzi pracy.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że takie działania to dla niego najgorszy scenariusz.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy wszyscy radni Klubu podpisują się pod tym projektem uchwały?

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie mówił, że to projekt Klubu tylko komisji rozwoju, wspólna inicjatywa jako członków tej komisji. Zapytał dlaczego Burmistrz chce radnych rozliczać, skoro nie ma kompetencji w stosunku do spółki twierdząc, że tam Rada Nadzorcza działa, a radnych chce rozliczać.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że ma takie prawo, aby zapytać radnych, jakie mają zdanie, niech powiedzą wprost.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że chyba emocje tu grają i nie powinno się tak prowadzić dyskusji. Pojawiła się tu znowu pewna manipulacja ze strony Burmistrza. Radny wyjaśnił jak działa Klub Radnych Lewicy. Pierwsze wątpliwości radnych Klubu pojawiły się podczas pracy nad sprawozdaniem finansowym, przedstawionym w bardzo szerokim spektrum w 2012r. za rok 2011. Pojawiła się tam wtedy kwestia przerzucania ciężarów pewnych kosztów TBS-u bezpośrednio na mieszkańców.

Radna Mirosława Picheta zapytała czy mieszkańcy pisali jakieś pisma, że są obciążeni niezgodnie z prawem.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że mieszkańcy przychodzą do radnych, ponieważ nie będą rozmawiać z Burmistrzem, bo ten nie zrobi nic co zaszkodziłoby Milejowi. Przecież cała komisja finansów podpisała się pod wnioskiem o ukaranie Mileja.

Radny Adam Zaczkowski kontynuował, że wcześniej faktycznie radni nie zajmowali się tym tematem, bo nie znali sposobu rozliczeń TBS-u, zostało to przedstawione i radni czytając zapisy ustawy o wspieraniu budownictwa mieszkaniowego zauważyli niezgodność. Radni te wątpliwości zgłosili na spotkaniu z p.Burmistrzem i prezesem Milejem. Wtedy prezes obiecał, że na obronę swojego zdania przedstawi opinię wiceministra Stycznia, która potwierdzi opinię wszystkich prawników, jakich on zna. Prezes nie przedstawił tej interpretacji przez dłuższy czas, dlatego Klub Radnych Lewicy zwrócił się z tym pytaniem bezpośrednio do ministerstwa. Odpowiedź potwierdziła wątpliwości radnych Klubu. Wprawdzie minister powołał się na inny przepis. Faktycznie zapis na ten paragraf, na który radni się powoływali, wskazał zgodnie z interpretacją prawników Burmistrza, że jeśli nie jest wprost zapisane, że ogranicza się naliczanie czynszów tylko do tych trzech składowych, to można sobie zakładać zysk. Natomiast inny przepis jasno określa, że nie można. Taką interpretację radni od razu przekazali Burmistrzowi, p.Milejowi i radcy prawnemu. Po tym już nikt nie chciał z radnymi rozmawiać na temat tego zapisu, cały czas blokuje się radnym dostęp do informacji i chce się zamieść problem pod dywan. Jeśli odpowiedzi na interpelacje radnego nie są skuteczne, bo nie ma odpowiedzi na wiele pytań, jeśli w trybie dostępu do informacji publicznej radnie nie uzyskują odpowiedzi, a przecież, jeśli Burmistrz nie posiada informacji, o którą radny występuje, to ma pozyskać tą informację...

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak dopowiedział „lub wskazać źródło”, poprosił, żeby nie manipulować.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie manipuluje. Burmistrz przekazał pismo radnych do prezesa MTBS-u, który Burmistrzowi jako właścicielowi spółki odpisuje lakonicznie „znamiona kontroli bezpośredniej”. Prezes nie ma prawa tak odpisać, Burmistrz ma prawo do bezpośredniej kontroli spółki. Prezes ma obowiązek odpowiedzieć Burmistrzowi, który potem może odpowiadając radnym powołać się na kontrolę bezpośrednią i ewentualnie nie udzielić tej informacji. Burmistrz robi wszystko, żeby jak najmniej na temat funkcjonowania spółki się dowiedzieć, żeby móc się zasłaniać słowami „nie wiem”.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy jeśli okaże się, że opłaty są nienależnie pobierane i wykaże, że tak było od początku to co wtedy?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że trzeba naprawiać nieprawidłowości.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał dlaczego osoba, która to sama utworzyła teraz wskazuje, że to jest źle?

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że on nie ustalał opłat dodatkowych, wtedy Rada ustalała czynsze, ale teraz nie o tym mowa, opłata jest poza Radą. Prezes się chełpi, że on ma wskaźnik poniżej 4%, zgadza się, ale ma czynsz plus dodatkowe opłaty, które są poza tym wskaźnikiem, to pewnego rodzaju manipulacja. Jeśli tak było w przeszłości, czego nie neguję to było źle i trzeba to naprawić.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak przypomniał, że prosił, aby powiedziec gdzie te błędy, żeby skrócić kontrolę, odpowiedź nie padła, radny stwierdził, że nie jest prokuratorem, niech radni sobie przypomną jak było. Radni składają świadomie wnioski nie wiedząc jeszcze, że te opłaty są nienależne.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że radni wiedzą, bo mają pismo z ministerstwa, a Burmistrz je źle interpretuje.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli na podstawie pisma, które radny tak rozumie, a prawnik rozumie inaczej, należy się zwrot opłat, o które się mieszkańcy nie upominają, a będzie to rodziło określone skutki ekonomiczne dla spółki, to tak postępuje odpowiedzialny radny?

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że w tym piśmie nie ma co interpretować, jest powiedziane, że nie ma możliwości naliczania opłat tak, żeby był zysk na tej działalności. Jeśli chodzi o mieszkańców to mnóstwo mieszkańców się skarży, ale nie mają się gdzie udać. Instancja to prezes MTBS, który proponuje sąd, wyprasza, zachowuje się nie tak jak powinien. Przychodzą do Burmistrza....

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zaprzeczył, że przychodzą. Nikt nie zgłaszał, że opłaty są nienależnie pobrane.



Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w końcu mieszkańcy przychodzą do Klubu Radnych Lewicy jako opozycyjnego, tylko co Klub może zrobić? Nic, bo zadając mnóstwo pytań radni odchodzą z niczym. Nikt nie chce zrobić z tym porządku. Nie można odsyłać do sądu ludzi niezamożnych, nieprzygotowanych merytorycznie, naprzeciwko których stawia się prezesa spółki dysponującym sztabem prawników.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że prezes został wynajęty, żeby gnębić ludzi, radni chcą przeciwdziałać i napotykać na opór Burmistrza, to stanowisko Klubu, że jest drenowanie mieszkańców.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że nie da się pracować, śledzi dokumentację i wydaje mu się, że na wszystko odpowiedział, ale zaczyna się gubić na co ma odpowiedzieć, bo co chwila jest temat dyżurny MTBS. Przypomniawszy, że proponował radnym spotkanie z służbami prawnymi, żeby temat wyjaśnić nie było reakcji, zaproponowane było szkolenie z tego zakresu.

Radny Ryszard Burski powiedział, żeby Burmistrz zrobił szkolenie prezesowi.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak przypomniał, że informował na sesji, jakie podjął kroki i że spółka poinformowała, że nie stać ich na taką analizę za 90 czy 120 tys. zł.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni to zrobią za darmo.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy radni chcą być śledczymi? Od tego są ludzie, p. Piotr Parzoch jest osobą do tego upoważnioną i ma do tego kompetencje. Stwierdził, że nie wie kiedy kontrola się skończy, zapytał czy ma to być zrobione byle jak czy dokładnie.

Radna Mariola Tabaka zaproponowała, żeby Burmistrz przedstawił choć jakieś cząstkowe informacje.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że przecież kontrolujący nie podpisze się cząstkowo, bo to jest odpowiedzialność.

Radny Ryszard Burski powiedział, że chyba jakieś wstępne rozmowy Burmistrz prowadzi, czy te zarzuty się potwierdzają czy nie. Burmistrz zarzuca radnym niewiedzę i proponuje szkolenie.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że chodzi żeby wszyscy się przeszkolili, radny mówi o czymś o czym część radnych może nie mieć pojęcia. On sam jeszcze dziś nie wie czy te opłaty są należne czy nie, ale radni Klubu już wiedzą.

Radny Ryszard Burski przypomniał, że radni 15 miesięcy czekali na odpowiedź ministerstwa i nie mówili wtedy, że wiedzą. Dopiero teraz, gdy jest pismo radni wystąpili z tym, że jest zaniechanie.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czyje zaniechanie?

Radny Ryszard Burski powiedział, że Burmistrza, który w grudniu dostał pismo z ministerstwa

i nic. Wystarczyłby telefon od Burmistrza, że ma wątpliwości co do pisma, ale pracuje nad nim. Przypomniał, że prosił Burmistrza, aby wskazał gdzie radni popełnili błąd czy wykazali się dyletanctwem, ten odpowiedział, że nie pamięta. Burmistrz musi przyznać na dzień dzisiejszy, że nie wytknął radnym żadnego błędu, choć one są dopuszczalne, bo to są tylko radni. Wątpliwości w żadnym przypadku nie zostały podważone.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że prowadzona jest dopiero kontrola więc co miał podważać.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że p.Milej bawi się z radnymi w ciuciubabkę. Jak piszą o opłatach dodatkowych to prezes pisze, że opłata dodatkowa za oświetlenie klatki schodowej to oświetlenie terenu przydomowego, na pytanie co z gazem nie ma odpowiedzi, co powie, że ogrzewanie placu przydomowego? To utwierdza radnych w przekonaniu, że kłamie wielokrotnie.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zaproponował, żeby radni zgłosili to do właściwego organu.

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że dla radnych właściwy organ to Burmistrz Miasta.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy radni nie mogą jeszcze trochę poczekać.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to już 20 miesięcy.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zaprzeczył, podkreślił, że kontrola nie trwa 20 miesięcy. Gdyby taka dyskusja odbyła się wcześniej, to kontrola też byłaby rok wcześniej.

Przewodnicząca komisji p. Iwona Skotniczna przerwała dyskusję. Podsumowała, że sprawa trwa 20 miesięcy, ale Burmistrz powiedział, że kontrola trwa od paru miesięcy. Zapytała ile jeszcze może potrwać ta kontrola?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że pytań Klubu Radnych Lewicy było 22. Niektóre z nich są tajemnicą handlową spółki, te które są obowiązkiem spółki jest udostępnienie sprawozdania finansowego F01. Jeśli jest pytanie dlaczego w spółce coś wzrosło o 100% to prawnicy zgodnie powiedzieli, że nie wolno na takie pytanie odpowiadać, to tajemnica handlowa spółki. Stwierdził, że popełnił błąd w 2011r. udostępniając radnemu Burskiemu informację o tym, jakie dochody uzyskuje MTBS na Wspólnocie Sucharskiego 34. Nie wolno tego było zrobić, tak jak etyka zawodowa radnego powinna spowodować, że radny nie powinien o to pytać. Burmistrz stwierdził, że podjął starania i wprowadził kontrolę to nie po to, żeby temat zamieść pod dywan. Kontrola dotyczy 22 punktów, sprawdzana jest należność, nienależność opłat. Pan Parzoch nie może kontrolować spółki w takim zakresie jak biegły rewident, jest audytorem w gminie i może kontrolować wszelkie aspekty na linii rozliczenia gminy z MTBS-em w ramach realizowanej umowy. Co do pozostałych kwestii może przedstawić korespondencję jak to wygląda. Ludzie pracujący w MTBS zostali zaszczuci, oni nie wiedzą co jest dobrze, a co źle bo przez lata tak robili. Efektywność i szybkość spółki pozostawia wiele do życzenia, ale ludzie pracują tam przez lata i tak byli nauczeni. Pan Parzoch ma zrobić kontrolę dobrze, a jest on w UM tylko we wtorki i środy, robi jeszcze inne rzeczy.

Przewodnicząca komisji p. Iwona Skotniczna zapytała czy 3 miesiące to realny termin.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak ma nadzieję, że w kwietniu będą wyniki.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że jego wiodąca rola w tym temacie wynika z podziału zadań w Klubie. On zajmuje się sprawami MTBS-u, radny Zalega sprawami budżetu, radny Zaczkowski zamówieniami publicznymi, radna Tabaka sportem.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak potwierdził, że radny Burski ma w tym temacie największą wiedzę, ale nie może formułować wniosków tylko, żeby komuś coś udowodnić.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że to jest ruch desperata, wyczerpane zostały wszelkie możliwości przewidziane prawem, a Burmistrz sobie bimba z tego wszystkiego. Przez 20 miesięcy.....

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że nie trwa to 20 miesięcy. Można to było wcześniej wyjaśnić, ale radny kiedy na sesji został poproszony o wskazanie konkretnych, odpowiedział, że nie jest prokuratorem.

Radny Ryszard Burski zapytał co stoi na przeszkodzie, żeby to wyjaśnić czy radni mają rację czy nie?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że była komisja, był prezes, radny mówił swoje, a prezes swoje, każdy po komisji wyszedł chyba z indywidualnym przekonaniem. To nie było tak, że pan radny we wszystkim miał rację.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że prezes Milej jest człowiekiem, który rzadko mówi prawdę i to wielokrotnie radny dowiódł. Zaufanie Burmistrza do prezesa powinno być bardzo ograniczone, to przykre, że Burmistrz otacza się takimi ludźmi. Wielokrotnie Klub nazwał go w określony sposób, mimo zapowiadanych pozwów sądowych on tego nie dementuje, czyli należy przyjąć, że jest manipulatem, kłamcą i konfabulantem.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna stwierdziła, że też chce wyjaśnienia tych spraw, ale prosi, aby zrobić to spokojnie, bez emocji. Poprosiła radnego o przedstawienie tego wniosku, który był zgłoszony.

Radny Adam Zaczkowski wyraził zaskoczenie, że Burmistrz obraża się za słowa „zamiatanie pod dywan”. Poprosił, skoro kontrola jeszcze jakiś czas potrwa, żeby Burmistrz odpowiedział na te pytania, które były w różnorodnej formie przekazywane. Radni nie znajdują metody zadania pytania, żeby uzyskać na nie odpowiedź. Argument przedstawiony przez Burmistrza, że coś w MTBS dzieje się od x czasu..

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak sprostował, że nie powiedział, że coś się dzieje, tylko sposób rozliczania jest taki sam przez lata.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że takie sformułowania źle świadczą o Burmistrzu. Kiedy Burmistrz powoływał p.Mileja na obecne stanowisko mówił, że pozbył się Konieczniaka, bo był zły, a zatrudnia kogoś bo jest świetnie przygotowanym fachowcem. Radny stwierdził, że nie

widzi niczego w MTBS co zmieniła się in plus w tym okresie, natomiast widzi dużą niechęć do rozwiązywania problemów.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że padły 22 pytania, potem 17, potem znów 22 i na wszystkie odpowiedział rzetelnie, w ramach posiadanej wiedzy i uprawnień. Jeśli radni mają wątpliwość to zaprasza radnych na czwartek, kiedy jest obecny radca prawny, zajmujący się sprawami MTBS-u. Ta osoba odpowie radnym, dlaczego Burmistrz tak odpowiada na niektóre pytania np. pytanie dlaczego ktoś czegoś nie posprzątał to tym zajmuje się prezes. Nie można mieszać kompetencji i nagle w MTBS będzie 21 prezesów. Pytanie, dlaczego przychody, dochody wzrosły o ileś procent to takie gdzie wszyscy zgodnie mówią, że na nie się nie odpowiada. To jest pytanie źródłowe do MTBS-u, oni nie odpowiedzą na takie pytanie, bo to tajemnica handlowa przedsiębiorstwa. Radni tego wymagają i robi się błędne koło.

Radny Adam Zaczkowski poprosił, aby Burmistrz, jeśli nie posiada jakiejś wiedzy, nabył ją i odpowiedział radnym, aby załatwić sprawę.

Radny Ryszard Burski powiedział, że zgodnie z § 33 radni mają takie prawo, mają też opinię radcy prawnego. Píše tam wyraźnie, że jeśli Burmistrz nie ma wiedzy to ma obowiązek zaciągnięcia wiedzy od Zarządu i przedstawienie radnym. Jak właściciel spółki może nie wiedzieć czy jego kapitał pracuje czy nie. Radni na każdym kroku wskazują Burmistrzowi nieprawidłowości w MTBS. Burmistrz powinien zdementować czy radni mają rację czy nie.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zarzucił, że radny czyta tylko jedno zdanie z tej opinii, a nie całą. Nie może zdementować czy radni mają rację bo jeszcze trwa kontrola.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że były 22 pytania, żeby choć w jednym Burmistrz przyznał, że radni mają rację.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie powiedział czy radni mają rację, bo nie skończył kontroli. Jak będzie miał wiedzę to odpowie na niektóre z tych pytań. Na niektóre pytania radni nie uzyskają odpowiedzi, na inne tak, ale po skończonej kontroli.

Radny Ryszard Burski zapytał czy Burmistrz ma jakieś powody, żeby sądzić, że radni interesują się spółką, bo chcą przejąć jej genialne pomysły, chcą jej zaszkodzić? Każdy członek wspólnoty ma prawo pójść do prezesa i zażądać pokazania określonych dokumentów, poprosił, aby Burmistrz przeczytał ustawę o własności lokali.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że to co teraz radni robią jest ustawione na określony efekt. To wygląda jak nagonka na spółkę, a nie chęć rozwiązania problemu. Jak już toczy się kontrola, to radni nie pozwolą jej spokojnie zakończyć. W piątek wpłynęło z prokuratury pismo z pytaniem czy został zrobiony audyt w MTBS-ie, taki zbieg okoliczności. Być może sprawą zajęła się prokuratura, więc będzie temat sprawdzony przez inny rzetelny organ.

Radny Ryszard Burski podkreślił, że Burmistrz nie ma powodów, żeby podejrzewać radnych, że wykorzystują informację przeciwko spółce, nawet nie pamięta, o jakich udzielonych informacjach na temat wspólnoty Sucharskiego mówi Burmistrz.

Radna Mariola Tabaka zapytała jak to było do tej pory.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że do tej pory było pokazywane i robione w innym układzie niż wymagają tego przepisy prawa. Pytanie dlaczego wtedy nie zauważono, że opłaty są nienależne. Jeżeli dochodzi do sporu, co widać wyraźnie, pomiędzy p.Burskim, a p.Milejem na styku wspólnoty to czy Burmistrz powinien udzielić informacji ile wspólnota zarabia, jeśli to tajemnica handlowa? Prawnicy stwierdzają, że nie. Czy jeśli w tym samym czasie dwie wspólnoty, z różnych względów odchodzą do wspólnoty, w której pracuje radny Dymczyk to powinien on mieć informację MTBS-u dotyczącą tego rodzaju aktywności spółki? Jeśli przyjdzie tu p.Cisowska to czy p. Trąbski powinien odpowiedzieć na pytanie ile zarabia na pogrzebówce? Pewnych informacji nie powinno się dawać.

Radna Mariola Tabaka zapytała czy z innymi spółkami też jest taki problem?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że o dziwo nie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że prezes Woszczyk na przełomie 2012/2013 zaczyna się zastanawiać na temat finansowania skrośnego i na podstawie informacji, interpretacji robi wszystko, żeby wydzielić kwestię zarządzania wodą od kwestii ścieków. Nikt nie bierze pod uwagę, że to dobry kierunek. Nie rozmawiamy o innych spółkach, bo Prezes pokazuje jak jest z wodą, jak z kanalizacją.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że ta informacja nie stanowi tajemnicy handlowej, prezes ma obowiązek ją przedstawić radnym.

Radny Adam Zaczkowski zapytał dlaczego prezes MTBS odwraca całą sytuację i przedstawiając sprawozdanie z podziałem na działalności nagle blokuje ten dostęp i robi tylko F01?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że tak powiedział prawnik.

Radny Ryszard Burski powiedział, że wynik wspólnoty nie jest tajemnicą, bo każdy członek dostaje rozliczenie. Jeśli jest nadwyżka przychodów nad kosztami to musi zwrócić. Jeśli mowa o subsydiowaniu skrośnym to czy Państwo by pozwolili, że płacą dodatkowo poza czynszem nienależne opłaty po to by pokryć nieporadność prezesa, który wydaje pieniądze w sposób nieracjonalny? Jak można finansować wspólnoty mieszkaniowe, które notują straty z czynszów TBS-u. Oni płacą ogromne czynsze 9,38 zł plus media.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy radny Burski głosował nad przyjęciem uchwały ustalającą opłaty kiedy to jeszcze było w kompetencji Rady?

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że tak, ale było to 4,80 zł.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał czy radny wiedział, że są dodatkowe opłaty naliczane, bo były?

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że wtedy radni tego nie głosowali, ale nie wiedział, być

może były. Jakie to ma teraz znaczenie, trzeba to naprawić. Na pytanie w 2012r. co zrobił Milej Burmistrz odpowiedział, że pogonił ludzi do roboty. Minęło dwa i pół roku, co zrobił p.Milej żeby były wymierne tego efekty?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak, że to pytanie do Rady Nadzorczej, nie będzie wchodził w spór między radnym Burskim, a p.Milejem.

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że nie chodzi o spór, gdyby Burmistrz miał co powiedzieć to zrobiłby to, żeby mu zamknąć usta.

Radny Adam Zaczkowski zapytał co stoi na przeszkodzie, żeby udzielić informacji na temat realizacji uchwały z 2001r?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że radni pytają o kategorię ekonomiczną, której nie zna on, ani księgowy, nie wie żeby taka analiza była robiona, jeśli pytający zadaje takie pytanie to znaczy, że wie, że takie analizy powinno się robić

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że Burmistrz ma obowiązek zdać relację z realizacji uchwały.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał co ma powiedzieć, został wniesiony aport.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że na konkretny cel, jak ten cel został zrealizowany.

Radny Ryszard Burski zapytał ile zostało przeznaczony na remonty? Są to dwie pozycje budynek Pułaskiego 7 i ryneček-dziś to Galeria „Oczko”. Wiadomo, że tam jest realnie co najmniej 60 tys zł dochodu, to wynika z umowy, a na Pułaskiego przychody w granicach 400 tys zł, to wynika z szacunku, nie wiadomo jakie koszty, ale pewnie około 200 tys zł. W sumie prawie 270 tys zł jest dochodu.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że radni prosili, żeby nie kontynuować tego tematu. Niech zakończy się kontrola.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie wszystkie kwestie podlegają kontroli i nie na wszystkie pytania kontrola udzieli odpowiedzi. Do takiej kwestii jak realizacja uchwały nie potrzeba kontroli, wystarczy zebrać dane.

Radny Artur Wrona zapytał czy kontroler nie może pracować choć na pół etatu, żeby zamknąć szybciej temat?

Skarbnik Miasta Teresa Bielak wyjaśniła, że nie, ponieważ on pracuje też w innych jednostkach

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że sytuacja jest przejściowa więc nie ma sensu wprowadzać w to kogoś innego. Kontroler sprawdzi, a radni otrzymają informacje.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że nie bardzo w to wierzy skoro już Burmistrz zastrzega, że ze względu na tajemnicę handlową niektóre informacje nie będą udzielone, a radni się z tym nie

zgadzą.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że radny ma prawo, natomiast prawnik stawia na szali swoje uprawnienia i skoro tak stwierdza, to nikt takiej informacji radnemu nie udzieli.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że nie może być tak, że mieszkaniec płaci wyższy czynsz niż powinien i on ma na to dokumenty.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poprosił, żeby radny dał mu te dokumenty.

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że da we czwartek.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak jeszcze raz zaproponował spotkanie dla radnych z radcą prawnym, żeby zrozumieli, że on nie wymyśla sobie pewnych rzeczy. Niech radni powiedzą kiedy.

Radny Ryszard Burski powiedział, że temat jest przerabiany od 20 miesięcy, zarzut, że radni chcą go wykorzystać w kampanii jest absurdalny. Radni zgodzili się na zaproponowaną kontrolę, Burmistrz dostał pismo i wyrzucił je do kosza, kolejny raz zignorował radnych.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zapytał, jakie pismo wyrzucił do kosza?

Radny Ryszard Burski powiedział, że w sierpniu po sesji radni dali pismo, że się zgadzają, ale chcą uczestniczyć w wyborze audytora.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że na to się nie zgodzi Rada Nadzorcza.

Radny Ryszard Burski skwitował, że jemu wystarczy, że zgodzi się właściciel. Poprosił o wyznaczenie terminu spotkania z radcą.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że ustali taki termin, najprawdopodobniej to będzie jakiś czwartek. Radni będą mieli prawo zadać wszelkie pytania, prawnik wyjaśni z czego wynika takie, a nie inne jego zachowanie, że nic nie wymyśla i nie zamiata pod dywan.

Przewodnicząca komisji p.Iwona Skotniczna przypomniała o wniosku radnemu Burskiemu.

Radny Ryszard Burski powiedział, że ma jeszcze kilka pytań. Czy jest wybrany biegły rewident do badania bilansu w MTBS?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak przypomniał, że jakąś godzinę wcześniej informował, że nie zna jeszcze stanowiska Rady Nadzorczej, ale zapyta.

Radny Ryszard Burski zapytał czy byłaby możliwość spotkania Klubu z biegłym rewidentem?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że za zgodą i wiedzą Rady Nadzorczej.

Radny Ryszard Burski odpowiedział, że radni mogą się spotkać nawet z Radą Nadzorcą.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że przedstawi taką prośbę, że Klub Radnych Lewicy chce się spotkać z Radą Nadzorczą MTBS, to są ludzie niezależni niech się wypowiedzą.

Radny Ryszard Burski wyjaśnił, że wystąpili do Krajowej Izby Biegłych Rewidentów, mając uzasadnione podejrzenia, że badanie było nierzetelnie wykonane i niewłaściwa weryfikacja. W ocenie biegłego to nie zostało ujęte, co ma konsekwencje zważywszy, że spółka ma ponad 12 mln zł kredytu, czyli dla banku, który dostaje takie sprawozdanie finansowe to brak sygnału o ewentualnym zagrożeniu płynności finansowej. To może być nawet sprawa prokuratorska. Chodzi o to, żeby nowy biegły wiedział, że radni tego tematu nie odpuszczą

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że jest tu niebezpieczeństwo w drugą stronę, ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego widząc, jakie są zabezpieczenia np. kredytów zaciągniętych na mieszkania może uznać, jeśli to było zrobione nierzetelnie, nakazać MTBS-owi podnieść czyli będą podniesione opłaty.

Radny Ryszard Burski powiedział, że chodzi o kwestie płynności finansowej co dla banku jest najważniejsze. Sprawozdanie wykazujące 4 tys zł czy 400 zł zysku to jest plus, ale już 10 zł na minusie to już jest problem. Weryfikacja przez biegłych Izby Rewidentów jest wskazana, a nowy biegły o terminie powinien powiedzieć. Przy okazji radni mają już mały sukces, ponieważ biegły, który przez lata weryfikował ten bilans, już nie weryfikuje w MTBS.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poinformował, że to on wydał taką dyspozycję, że co dwa lata ma być zmiana biegłego.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że nieważne czyja to zasługa, radni są zadowoleni. Przypomniał o wniosku z sesji nadzwyczajnej, chodzi o umowę na garaże na Sucharskiego 34. Pan prezes na spotkaniu, o którym tu Burmistrz wspominał, mówił, że nie ma bo przekazał nowemu zarządcy.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poinformował, że ma skan jednej sztuki umowy, ale fizycznie widział, dotykał. Zapyta prawnika, ewentualnie zastawi się dane osobowe i przedstawi umowę, która zawiera pozycje na garaże.

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie mówi o pozycji na garaże, ale umowie na garaże.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak powiedział, że w ramach tej umowy była regulowana odpłatność na garaże. Nie tytuł umowy świadczy na co ona jest.

Radny Ryszard Burski zgodził się, że treść jeśli są tam prawa i obowiązki stron dotyczące garażu. Poprosił, aby umowa była na czwartek. Ponieważ ma złe doświadczenia z prezesem Milejem, a w środę upływa termin odpowiedzi na zapytania na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprosił, żeby ta odpowiedź została przekazana do Biura Rady, żeby nie wysyłać jej poleconym.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak odpowiedział, że będzie przekazywał korespondencję zgodnie z życzeniem przez Biuro Rady, natomiast przekaże tę prośbę do MTBS-u, ale nie wie co



zrobi spółka.

Radny Ryszard Burski powiedział, że prosi Burmistrza o to jako właściciela.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że jako właściciel może składać prośby, ale znane są przypadki w kraju gdzie dla uzyskania pewnych informacji w celu ochrony interesów spółek doszło do sporu sądowego gdzie spółka wygrała z prezydentem jednego z dużych miast. Poprosił radnego Burskiego o wniosek w sprawie wprowadzenia projektu uchwały.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że nie ma potrzeby, żeby Burmistrz go otrzymał, bo radni póki co wycofują ten wniosek.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poprosił o ścieżkę dźwiękową komisji, ponieważ padły ostre słowa, ten projekt może powodować określone skutki dla spółki, dlatego chce go przeanalizować.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jeszcze może wnieść ten projekt na komisji rolnictwa lub sesji. A Burmistrz ma to wszystko w piśmie-ultimatum, które otrzymał.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak stwierdził, że otrzymał, ale nie wierzył, że radni są w stanie to zrealizować.

Radny Ryszard Burski skwitował, że dlatego Burmistrz ich lekceważył.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak zaprzeczył, że lekceważy radnych.

Radny Ryszard Burski podsumował, że on realizuje swoją misję radnego co może być uciążliwe, ale chce doprowadzić sprawę do końca.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Sylwia Cygan

Przewodnicząca komisji

Iwona Skotniczna